

Stonca

O ~~stancu~~ klasie narodowych

Siedzi na sali sądowej — gdy oddajemy
 tę stonca do druku przez grupę dywersyjno-spiegowskiej
 twa — upatruje się i słuchają wytwórów Tatars, Korch-
 majira, Utnika, Hirmana, Mojżora, Nowickiego i obuy-
 dzenie cisnie się pod gardło: jakiej zgusliwny produkt
 (kulturalny) produktem są te typy „generatów”, „pułkowników”, „majorów”?
^{Żerzycy} ~~Mary~~ Nowicki: z lubością opowiada o pensjonatach
 i domach i autach, które kupowali za subdyjia
 w Anglii i Francji, gdzie unierzeczali swoje kochanki
 i ^{żony} ^{„quinty”} jak obdziwiali je tysiącami dolarów. Biedny
 Tatar, biedny ^(„pułkownik”) Nowicki! Zagranicą musieli lokować
 swoje zarobki ze spiegońskiego kupanaru dolaro-
 nego. A ich ostatni ^{Kaspnycki} ^{budmari} ministrowie wojny miesiąc
 1939 roku mogli ^(dla swojej kochanki) ^{Kajserówny}
 pensjonat marmurowy z zakopanem ~~podziemnym~~
 zkomą podziemnych żołnierzy ze piwnicy państwa.
 Tłukowi Nowicki wspomina o wdowstwie Korchmajira
 na trawie tego generata spod piwa Mariana
 Spychalskiego pojawia się ^{wszystkich} samoradowoleńca:
 idź to brakto, aby on, jak ^{moją} Piłsudski wyszedł
 zwycięsko z nowego zamachu stanu!

Ale ten „wójt”, co to zanosił — jak sam zwrócił,
 materyaty wyśiadawce o Polju atacki wyśko-
 wemu amerykańskiemu jest przecież history-
 kiem: on panuśta, że pierwotnie major był
 też nappieru uzgadniany w angielskiej, am-
 er-

rykańskij i francuskiej ambasadi. Ale on tam
 pienysdy nie brał: bo ~~Kerschmajer~~^{on} pucigde grubo
 zarabiał piązo „nuone” księżki pucierko stanom
 Zjednocionym i Anglii i targujse sy jak przekupka
 o honorarium autorskie. On ucziwie zarabiał jak
 prostytutka, dobre karat sobu płacił za swad-
 uenia. Ale z przekonaniem, z honorem ucziwej
 prostytutki oświadcza wobec ogdu, że swemu
 alfonsovi, rezidentovi spjegastva amerykańskogo
 v Varzave oddavat materijaty spjegastwie,
 gdu ~~to~~ i jakie obyekty wrozkowe v Polsce
 bombardovai, gdu sy skupiska zrtuery ^{swemu}
 alfonsovi ta prostytutka oddavata materijaty
 z mitosci, „ucziwie” i brytatnie.

Spoglydaj na twarz Hermana cy Tataray,
 sknyrona, przyponunajscz laruz jakiejz zarazy,
 Sreclajz ich wyvodov: 1939 rok, mesin v to
 ci oficersvie v sluzbie systemu Modnickich,
 Rydov, Krasnyckich prynuseli klyskę naro-
 dovi. Podczas okupacji wyszyci najlepszych
 bojovnikov konspiracji, i na rozkaz Bora, po to
 aby obranuk z Poznanskiego Jankovskoi moglo
 lgtovai na samolocu z bialym konicem
 v Varzave i zatorai system - prynusili
 pozycili Varzavs i najlepszych 14 synov,
^(wyrotajsc)
^{podajsc} powstanie. Ta stonka klyskę
 narodnych manytai o zamachu stannu
 v 1947 roku, i to ucziwie, jak porioda

osk. Roman - „po polsku.“ ^W Między oskarżonymi sędzią
 żołnierze, który straż petniq. Łdrowi, rośli synone
 robotników czy chłopów. W chwilach najbardziej obnyd-
 lnych roman, gdy gadatliwy Roman chępit się,
 jak to musiał zabierać sekretarkę Kuchmajera,
 uczestajemnicząc w sierprowskiej konferencji jej refer
 wytarczyło spojnie na pogardę dla tego spychal-
 cykovatego majora na twarzach tych żołnierzy
 Polski Ludowej. I uspokoił się!

Oni bronisz swego „honoru“, swojej „cetyki“.

Kiedy Kuchmajer wyemaje zgodni, że ~~wpółpracownik~~
 Mojżez z Krakowa przysyłał do niego do przekła-
 zania materiały wywiadowe, ten ostatni staje
 aby osiadać, że on jeszcze wykaze, iż nie wyjechał
 pisał, co widział. Przywołka! A przecież Roman
 dzień przed tym chępit się, że rezydent
 sierprowska anglosaskiego był więcej w dostar-
 cranego materiału zadobrony...

I gdy tak słuchasz i widisz, jak te
 lary stonki kłęk narodowych otwierają
 się, by rzucić ze siebie na zgoiada i się
 i zapewniam o swojej lupanarowej etyce del-
 jacyzny - przypomina się postać Mariana Spychalskiego
 w listopadzie 1949 roku na III
 Plenum Komitetu Centralnego PZPR, gdy
 po drugoczej krytyce Przewodniczącego Partii,
 który wykazał, że wszelkie odchylenie od
 linii partyjnej, a ~~same~~ nade wszystko

trórn, ~~jak~~ takie typy jak Poi - Komoroski, oba którn ~~z~~ organizuje wykonywuje kolalustro napiego narodu dla przewahajci postawia, którn ~~z~~ w 190 intencjach zadaniem było mu dopuścić do zbytniej klęski Hitlera, takie typy, jak bracia Józef i Marian Spychalscy, wynyśleli prawysey nad tym, aby pót porwanu nekomej jedwici naroduji pđponstnowac twórn i pótspore zby walki z okupajcz - rezydentom anglosaskiego wywiadu.

Ograniczmy się tutaj do dwóch, dwóch istotnych zagadnień.

A więc po pierwsze: istniejąca i uganiana się ^{perna} toższość drog Pawła Tatara i Reichmajera. Tatar i 190 nowoczesny stawali pewen czas na Mikołajczyka, obróncy obnarników i kulaków. Setki tysięcy dolarów przekazywano temu Anglakowi z Kotonysji olla ryzykowna podczas wyhorów. Gdy jednak ta primadonna okazała się przydatna tylko na jeden sezon - przeniesiono całą ^{swę} Turagę ~~(na grupę dywersyjno - dynegoicką)~~ ~~(na praciwórn - nacjonalistyczny grupę gornut - kowszczyzny, która jak to wyznał osh. Roman na ogóle - niada pewny też "tylko burżuazyjny program."~~ Pewny gornutkowszczyzna także bronita "specyficznici prósłey drogi rozwoju wri" t.m. uchronienia ~~jak~~ bary reakcji, kapitalizmu na woi, ale cyniczna

to pny pomocy parologii lewicowej. A wygodniej
 było pnieciągó i działac' weinsteń sily, która
 stanowi ~~zskojnię~~ i kierownictwo Nowej Polski,
 zskojnię jej wyuzostra, weinsteń partii proletariatu,
 partii ~~ppp~~ kruskiej narodowosci, najbardziej
 istotnymi zitanami narodu, partii sojuszu robotni-
 ców - chłopokiego.

Ta metoda podporządkowania sobie
 narodów, przekształcania ich w kraje półkolonialne
 ma swą tradycję w anglosaskim imperializmie.
 Harriman po war pierwszy przybył do Polski
 trzy lata przed powrotem majowym jako
 gość Witosa, który z nim omawiał ustalenia pnie-
 "koncesji". Ale gdy Polsudski, wykonując swą
 agenturę w PPSie, ^{posługując} ~~pod~~ fałszywym ~~po~~ obywatel-
 cami klasie robotniczej, ~~którą~~ wyuzostył w pnie-
 rocie majowym pniechó zitom Witosa —
 sanacja była na rzekę Harrimanom i Chur-
 chillom bardziej skutecznie, aniżeli mógł to
 uczynić Wito.

Podczas okupacji wywiad anglosaski miał
 w Jugosławii dwóch agentów ciotych: Tita
 i wóka cietusków Dragolubca - bratka Michaj-
 Toricza. Ale miejsce w swoim rzeku Tito z jego
 agenturą weinsteń klasy robotniczej — dla
 większego zamaskowania jego kmitre woleucyjnej
^{provokatorskiej} ~~agenturacji~~ zadań, anglosasi próżycili
 Michajtorina, którego zd titoński skarac

na karę śmierci, demaskując go jako agenta
 amerykańskiego, Angielskiego, Gestapo, publikując
 dokumenty o jego współpracy z urokiem anglo-
 saskim, po to, aby Tito mógł dłużej o
 maskować, realizując ^{te same} ~~te same~~ ^{te same} ~~te same~~ ^{te same} ~~te same~~
 postulaty Michajłowa, a zarazem umacniając
 dywersję krewnej ręki robotniczego pod przykryciem
 najbardziej lewackich frazesów.

Gdy Tatar i jego mocodawcy popinali
 Mikołajczyka, — Krukmajer starał na gomułkow-
 jczyźnie, na nacjonalistycznym — prawicowym odchy-
 leniu w partii robotniczej i jej kierownictwie
 w wątku Mariana Spychalskiego, który przeniósł
 w stronę leninowskiej polityki program Mikołajczyka.
 Gomułkowszczyzna demaskowała Mikołajczyka,
 walcząc go, podiat ił być jasny. Pod
 maską walki z agentem angielskim — jak
 go nazywał Mikołajczyka okrestali kierownicy
 gomułkowszczyzny i Spychalski — tymi spolegliwiej
 współpracując z lewicą Hankeya i Perkon-
 sa, wykonując ich dyktando. Nie wolno bo-
 wem zapominać, że celem, który udat się
 w Jugosławii — było poproszenie serce wywołano-
 nych krajów demokracji ludowej, poproszenie dy-
 wersji krewnej ręki proletariatu i jego
 partii opanować aparat państwa.

Atk w jednym kraju ^{demokratycznym} ^{ustroju} o tradycjach
 walk proletariackich, — dywersja titowska
 i o jasnym obliczu ideologicznym

nie udało się i nie mogła się udać. Serce
 narodu naprego - ruch robotniczy i 190
 partia proletariacka było opaczenouie
~~to~~ latami walk Waryndzijsko i Duryndzijsko
 Mas ~~Bole~~ ^{Nowotki} ~~Bole~~ ^{Bieruta}, tradycy Proletaria-
 tu i SBKP, L, KPP i lewowych mas
 proletariatu weingtu PPS.

To opaczenouie ^{zchore} Serce naprego narodu,
 partia proletariacka ^{wardzi} w całości zaruago-
 wata z miejsca, gdy gonitkowszczyzna
 zauyla ^{organizat} ~~organizat~~ wobec partii swojej obline. Bystar-
 cyto, aby dośiadczenie w bojach ryuzskich
 WKP (8) obnażyło prawdziwe obline bandy
 titowskiej - aby ludu praicowo - nacjonalistycy-
 nego odchylenia zauyli bronić swego diamskiego
 brata. Klzoka nacjonalistycznego i praicowego
 odchylenia - a kazde odchylenie od jasnej,
 prostej i jedynej drogi do socjalizmu, wy-
 tycznej przez marksizm - leninizm jest uyl-
 ganiz band spugowsko - dywersyjnych -
politycma Klzoka ucunskuczenie prowa -
 dita do zdemaskowania agentur imperia-
 listycznych. Gonitkowszczyzna okerata się tyllio
 grupka dywersyjna - po za partia ^{po pultium się do przyn (partii)}

I wtedy ^{po pultium się do przyn (partii)} jak to zemaji osk. Koczmar,
 "Konspiratory" - przel się Boze - postanowili
 "organizować" swą pracę, zostali tyllio
 narybek na pnyalosci, kiedy przyjdą lepsze
 czasy.

Długa sprawa, czemu przypisać, iż tak długo typy podobne ~~Władysławowi~~ Sychalskiemu mogli bezkarnie opukwać partię i naród?

Dnia 11 sierpnia 1949 roku, przemawiając na III Plenum KC PZPR, Przewodniczący Partii, Bolesław Bierut powiedział:

„Opportunizm, stopienie następków klasowego, utrata pionu ideologicznego - oto źródła stylu pracy, który wariat zamaskowanym wrogiem, provokatorem, dywersantem, zdrajcą przystrajając się u nas w bohatery, przemianach legitymacja partyjną, tytułami dyktatorskimi w Polsce Ludowej, wywalczonej wspólną ofiarą krwi żołnierza radzieckiego, partyzanta i żołnierza polskiego”.

Władysław

• Agenci i wrogowie ukrywali się za mgłą zgnito-liberalnego, oportunistycznego otornutu do wroga klasowego. Teoria jest sucho rozważana z praktyką, mgła wody teorii gomułkowskiej powalały bezkarnie pływaj spiegotanym Tajdakom i nieraz legitymowali się biletami partyjnym. Na tle tego procesu widomy z całą jasnością, ile ~~prawy~~ głębokiego prewidowania było w słowach Przewodniczący, gdy na plenum w listopadzie 1949 r. poro-

dzieli:

„Plenium udurodziło z całą oczywistością, że odchylenie prawicowe oraz nacjonalistyczne oraz ślepotę polityczną i brak czujności - to dwie strony tego samego yariska. Jedno wypływa z drugiego, narazem się urupelniają. W gruncie rzeczy zawsze odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne musi się łączyć z brakiem czujności i ze ślepotą polityczną, bo ono jest ślepotą polityczną?”

Tito, kreatura rzymskiej dyktanda anglosaskiego, usypiał czujność procesem precyzyjnego agenta torri tegoż dyktanda Michajtoruosi, w sterowaniu procesem tego watazki, wysłanym przez ambasady fatorskie w krajach demokracji ludowej o fotokopie dokumentu, śladu o współpracy tego „generala” z dyktandem anglosaskim. Po to, aby Tito na lupanarowym jarmarku masek - wypise faresy ultralewackie - przeprowadzić program Michajtoruosi z nawiązką oddaje masę budoły chłopskiej na pozarue obronnikom i kwiakom, oddaje narost swój jako kolony imperialistom.

Ten proces zdarł brzocho z oka najbardziej nainym metoriarkom: wurny nacjonalistycznemu i prawicowemu odchyleniu, wychowanek gromicykorszyrny Spychalski

wymagal terminowy przewrotu na 47 roku,
 rok w którym bandy grasujące zince na
 południu Polski wskatek ~~bractwa~~ ^{bractwa pomocy} pomocy dwuli
 Spychalskiego ^{z bractwa pomocy} i Bohaterskiego wojska Polskiego
 walczącego z bandami ~~amerykańskimi~~ ^{opracanymi za pomocą amerykańskimi} - zamocdo-
 wano ~~nowy~~ wielkiego wychowawca szkoły
 zuzostra, generała Karola Juremshkiego.

Wtedy i poza tym zobrajcom, w bojach
 obok Armii Radzieckiej walczyło i swój udział
 w zuzostro wniosta walczące wojsko Polskie
 ludowe. Podczas gdy dywizjona Piłsudskiego,
 w okrese między pierwszym i drugim wojną swia-
 tozą karmili fałszywą legendą, że legioni,
 kilka pułków Litwów i drobniejszych uvel-
 cyli niekomo niepodległości - po to aby narzū-
 napr ^{zaponumer} ~~nie~~ ^{indiat}, if niepodległości uzyoket
 drugi według państwowej, drugi kemonosi
 i Stalinosi, - Spychalski czynił wszystko,
 aby nie dopuścić do ujawnienia wielkiej
 prawdy bohaterstwa ludowego wojska Polskiego,
 pierwszej naszej i drugiej Armii.

Smierdzące larwy stonki kłgok narodo-
 wych, wiosna 1939 roku, postawia i zbu-
 menia wazrany - marzyły o tym, by moim
 zdobyć władzę. A wtedy oni u stady,
 dywersyjnie robijące ruch pokazaliby swoim
 mocodawcom, alfonson lupanaru dyragov-
 skiego, jak śmiesznie wykonaliby program

Mikotajczyk, zamiany Polski z kraju
 królestwa i niepodległego - w potkaniujs
 Harrimanów, Edeów, Churchillów i Tumanów.
 Li-Sy-Hanowie Polski, karty na szkielet
^{opadków reakcyjnych}
 budzącej się, wielkiej i niepodległej Polski
 ludowej.

Nasza Polska Ludowa, nasze Boha-
 kruskie wojsko, nasza wielka partia cwojrej
 klasy narodu - proletariatu króćcem swego
 bytuta kopuła ty grupę kartowatych
 kondotierów imperializmu anglosaskiego.

Mamy w pamięci 22 lipca tego
 roku, gdy przed Maryzkiemu Jekoty
 Wyustrom, ^{spod Stalingradu, Berlina} wernym symem swoj partii,
 gdy przed sym nanelnym Krenchukiem,
 Prezydentem Bolesławem Bierutem defila-
 wato ~~wojska~~ ukochane wojsko nasze,
 wojsko naszego narodu. Naró'd nasz
 umie kochać swój ustój, i z wielkiej
 miłości swej ojczyzny buduje kraj,
 jakiego jinne nie mieliśmy.

Ale żyjemy w dobie, gdy po to
 aby kochać swą ojczyznę, trzeba umieć
 pogardzić i mienaidzić. Żołnierze wojska
 polskiego, budownicwi naszych fabryk
 i nowych miast, robotnicy i chłopci -
 i kobiety naszych żołnierzy na froncie,
 synowie i córki Warszawy, którzy zgłosili

pod murami ukochanej stolicy, ich
matki i ojcowe, bracia i siostry
moga tylko jedno: oplungč na koston
2 Tary skargony i nucič im:

- Zapřacič do repty rachunek
nasych kryud i kłok v pnyřoři,
zabrač ten šmirtnik z pnyřechu naprej
nuci - aby p tym jasnej^{ne}i radoř-
mejne bylo nape ucedortulne ryugstwo.